

Bogus, Piosenka Bodzia

Idę w góry w marzeniach dalej i dalej.

Znajdę to co mi dane jeszcze odnaleźć.

Widzę ogniska, drewno z szasu.

Zapach zupy-mietnika z resztek zapasów.

Strumień; cicho szumi w dole i z drzewami gada.

Żeby czar tych dni powrócił, czy jest na to rada.

Twarze już; siły; rozpływaj jak na deszczu szyby.

Zima ziemi; zawładnął; a, zakuja ją;

Dobrze, dobrze się; stało, a zima biała

Wspomnienie; nie zamroziła, bo nie umiała.

Bo gdy w twym życiu cię; kiedy chwile nastaną,

I wszystko diabli gdzie; wezmą, one zostaną.

Czy ty pamiętasz jeszcze ogniska pamięć;

Czy wraca w twojej pamięci dotyk mej dłoni.

Gdy wiatr gitary struny trąca leciutko,

Wraca wspomnienie lata ale na krótko.